№ 235. Piątek 12. Października 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dr. *Raymund Schmidt*, mianowany dekretem wysokiego c. k. ministeryum sprawiedliwości *adwokatem* w obrębie lwowskiego wyższego sądu krajowego z siedzibą w *Tarnopolu*, złożył dnia dzisiejszego w tutejszym c. k. wyższym sądzie krajowym przepisaną przysięgę i wpisany został do listy obrońców w sprawach karnych, co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów 9. października 1860.

Na założenie grecko-nieunickiej szkoły w bukowińskiej włości Wolowetz ofiarowała gmina tamtejsza:

1) Dwa grunta, każdy objętości 1440 sążni kwadratowych; 2) obowiązała się przy pomocy należącego do gr. nieunickiego funduszu religijnego państwa Radautz wystawić w drodze konkurencyi budynek szkolny z oficynami, a tymczasem umieścić szkołę w najętym domu; 3) ofiarowała gmina na zabezpieczenie dotacyi nauczyciela kapitał pożyczki państwa w sumie 3360 zł. w. a.; a oprócz tego 4) kapitał pożyczki państwa w kwocie 420 zł. w. a. na pokrycie kosztów usługi szkolnej; nakoniec 5) będzie gmina zrębywać i przystawiać drzewo, które państwo funduszu religijnego wyznaczy na opał szkoły.

Bukowiński c. k. rząd krajowy podaje tę naśladowania godną troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Ulgi w rekrutacyi.)

Wiedeń, 9. października. Jego c. k. apost. Mość Najjaśniejszy Pan raczył wczoraj przed południem udzielać posłuchania licznie zgromadzonym petentom.

— Jego c. k. apost. Mość chcąc uczynić ulgę ludności winnej rekrutacyi, a zarazem skrócić uciążliwy dla władz tok czynności rekrutacyjnej w ciągu przyszłego uzupełnienia armii, raczył najłaskawiej zezwolić najwyższem rozporządzeniem z dnia 6. października b. r.

1. Aby oznaczony w §. 13 patentu rekrutacyjnego na lat 70 wiek ojca lub dziada uwalniający od rekruta jego wnuka lub syna, oznaczyć na lat 60, bez względu na braci nie jak dotąd 15 lecz 18letnich.

2. Aby w §. 21 pomienionego rozporządzenia, oznaczone tam warunki uwalniające właścicieli podzielnych gruntów gospodarskich, zastosować także i do podzielnych gruntów, jeżeli te gospodarstwa wystarczają, aby wyżywić rodzinę z pięciu osób, a nie przewyższają czterykroć tej cyfry.

3. Aby losować oddzielnie od stawki (§§. 29 i 34 pat. rekr.)

W Instrukcyi dla władz uczyniono następne ulgi:

a) Za widocznie niezdatnych mają być uważani już ci, którzy mają pięćdziesiąt sześć cali miary wiedeńskiej.

b) Że słuchacze w zakładach naukowych zagranicznych, opatrzeni ważnemi w Austryi świadectwami szkolnemi, mają być pod względem warunków uwalniających od służby wojskowej uważani na równi z uczniami szkół krajowych.

c) Że mieszane komisye mogą uwalniać same nietylko tych którzy nie mają miary naznaczonej, lecz wszystkich posiadających ułomności cielesne widoczne na pierwszy rzut oka każdemu, nie będącemu nawet lekarzem.

Ściąga się to jednak tylko do tych, którzy stawili się przed pomienionemi komisyami, mając za sobą wprzódy już inne uwalniające od służby wojskowej względy.

Wiedeń 7. października 1860.

(Posiedzenie rady państwa z 15. września.)

(Ciąg dalszy.)

Jako poręczyciel a zarazem wierzyciel Lloyda, ma rząd według oświadczenia ministeryum finansów, prawo i obowiązek wpływać stanowczo na wewnętrzną administracyę zakładu, aby nietylko uchronić skarb państwa od coraz większych zaliczek lub strat mogących wyniknąć z poręki danej instytutowi, ale zarazem starać się zmniejszyć ile możności przypadające z umów dla zakładu wypłaty ze skarbu państwa. Iż stan interesów zakładu w ostatnich latach groził mu upadkiem, postanowiono przedsięwziąć zupełną jego reformę, i zarządzono już w tym celu komisyę znawców. Dopiero znając jej rezultat będzie ministeryum mogło przystąpić do wypracowania stosownego projektu reformy i wejść w tym względzie w układy z Lloydem.

Komitet uważając całą polityczno-komercyalną ważność instytucyi Lloyda, zgadza się całkowicie z tem zdaniem, że potrzeba ją utrzymać koniecznie z wyższych politycznych względów; mniema jednak i za najważniejszą to rzecz uważa, aby zamierzone administracyjne reformy uskutecznić z całą praktyczną gruntownością, i znawstwem, i z wielką oględnością, aby z jednej strony zapewnić instytutowi trwałość i żywotność, a z drugiej strony zabezpieczyć skarb państwa od nieustannych i przeciążonych ofiar.

Zaprowadzenie wolnej żeglugi na Dunaju zagroziło stratą uprzywilejowanemu towarzystwu żeglugi na Dunaju; rząd zawarł przeto z tem towarzystwem w r. 1857 układ zabezpieczający mu pewne procenta.

Aby jednak umniejszyć wynikające z tego układu ciężary dla skarbu państwa, postanowiono komisyę z delegowanych od ministeryum i od towarzystwa, która rozpoczęła obrady nad szeregiem projektów względem rozmaitych ulepszeń w rzeczonem przedsiębierstwie, a to na podstawie prac przygotowawczych wysłanego z ministeryum umyślnie dla zbadania tego przedmiotu męża zaufania. Spodziewać się należy, że te obrady powrócą przedsiębierstwu jego zyskowność, a tem samem ulżą skarbowi państwa ciężaru gwarancyi.

Na podstawie tych samych prac rezpoznawczych zaproponowało ministeryum obopólnie korzystne warunki, aby z czasem uzupełnić i amortyzować fundusz obrotowy, o co już toczą się układy.

Tymczasem starało się ministeryum sumę gwarancyi jak najściślej określić. Pierwszy rok gwarantowany 1858 był najnieszczęśliwszym — rok następny 1859 przyniósł daleko znaczniejszy dochód, a rok bieżący 1860 jak się zdaje będzie jeszcze pomyślniejszym, co już samo przez się umniejszy potrzebę gwarancyi i jej cyfrę.

Komitet nie może jednak przemilczeć, że warunki gwarancyi udzielonej towarzystwu żeglugi dunajskiej zdają mu się za nadto rozciągłe, za nadto uciążliwe dla skarbu państwa i niezgodne z prawem słuszności już dlatego, iż to co było powodem gwarancyi wcale się nie ziściło, spółzawodnictwo nie okazało się wcale tak groźnem i wielkiem, jak się obawiano w początku, a nadto z braku ścisłości w obliczenia czystego dochodu nieraz dotkliwy zadawano skarbowi państwa uszczerbek.

Co do udzielonej gwarancyi procentów towarzystwu kolei łączącej kolej południową z północno-niemiecką oświadczyło ministerstwo, że skłoniło się ku temu ze względu na ważność tej kolei komunikacyjnej.

Iż dochód czysty, który ma uzupełniać gwarancye rządu nie daje się dokładnie obliczyć, położoną w projekcie jedynie przybliżoną cyfrą tego wydatku.

Ciężkie ofiary, które finanse państwa ponosić muszą w mocy powyższych układów zawartych z towarzystwem Lloyda, żeglugi dunajskiej i kolei łączącej kolej południową z północną, nie dadzą się całkowicie usunąć na razie, właśnie iż wynikły z układów i na nich są oparte, i można je tylko cośkolwiek zmniejszyć w obrębie pomienionych układów.

Komitet mniema jednak, że aby wszechstronnie uwzględnić i zabezpieczyć finansowe położenie państwa, objaśnić jak przynależy opinię publiczną i zaspokoić nieufność ludności opłacającej podatki, wszelkie podobne układy obarczające skarb państwa nowemi ciężary nie powinny być załatwiane ostatecznie, jak dotąd, w drodze administracyjnej. (C. d. n.)

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Z **Madrytu** telegrafują pod dniem 3. października, że na mocy ogłoszenia w *Gaceta*, zwołane są Kortezy na dzień 25. pa-

ździernika. Według *Espana* gotowi są naczelnicy partyi karlistowskiej uznać Królowę Izabelę. — *Iberia* z 30. września utrzymuje, że Marokanie wzbraniają się wykonać stypulacye traktatu względem granic i umówionej kontrybucyi. Według tego samego dziennika słychać o wystąpieniu z gabinetu ministra Posada Herrera.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Sprawy syryjskie.)

Paryż, 6. października. Dziś rada ministeryalna pod przewodnictwem samego Cesarza. — Wczoraj odprawiono nabożeństwo żałobne na grobie Królowy Hortensyi. — Była to rocznica jej śmierci. Przy tej sposobności spomniał proboszcz miejscowy w mowie żałobnej także i o zmarłej niedawno księżniczce Alby, pochowanej w tym samym kościele. — Kontradmirał Baudin, dowódzca marynarki w Algierze mianowany komandorem krzyża legii honorowej. — Książę Metternich spodziewany z powrotem do Paryża na dniu 15. b. m., ponieważ margr. de Moustier wróci na swą posadę do Wiednia.

— Lord Clarendon bawi obecnie w Paryżu i odwiedza często lorda Cowleya w jego pałacu letnim na wsi.

— Wczoraj odprawiono uroczyste nabożeństwo w Noterdame, za duszę poległego pod Castel Fidardo jenerała Pimadon. Cała legitymistowska i royalistowska opozycya, osoby, które nigdy zresztą publicznie pokazywać się nie zwykły, znajdowały się na tym nabożeństwie.

— W *Monitorze* znajduje się następująca nota o kwestyi syryjskiej:

Sprawy syryjskiej czeka nowa kolej, moralny wpływ, który wywarła obecność Francuzów w tych okolicach, rozstrzygać niebawem będzie siła broni. — Rozpoczęto już działania, ułożone między dowódzcą korpusu expedycyjnego i Fuadem Baszą; nadzwyczajny komisarz Porty otomańskiej odjechał d. 21. września z Bejrutu do Saidy, gdzie połączył cztery bataliony tureckiej piechoty, i z niemi ma odejść do Deir-el-Kamar. Jenerał Beaufort postanowił obsadzić Ued-Basuk ku Kefer-Nabsak, powyżej Deir-el-Kamar, i zająć pozycyę, która mu dozwoli bronić chrześcian, gdy wracać zechcą do dawnych siedzib swoich, a przytem z łatwością nacierać na Druzów, jeżeli by stawili opór, albo próbowali ucieczki.

Dnia 21. września znowu aresztowano naczelników druzyjskich i na rozkaz Fuada Baszy oddano pod sądy nadzwyczajnego trybunału, który Fuad sam ustanowił w Bejrucie. Między aresztowanymi znajduje się także kajmakam Druzów i kilku znakomitości z Libanu. Te kroki przedsięwzięte uczyniły na chrześcian, którzy w tem widzą początek odwetu, wielkie wrażenie, a między Druzami rozsiały popłoch, tak, że nie będą śmieli stawić czoła, jak to zamierzali przedtem.

Bezpieczeństwo publiczne znikło, i jedynie pod opieką francuskich bagnetów znaleźć je można, i chrześcianie nie chcą wracać do swoich siedzib tylko za korpusem expedycyjnym. Komenderujący jenerał poczynił kroki, jakich wymagało bezpieczeństwo francuskich osad i przędzalni. Wypadki będą stanowcze, i można się spodziewać po rozsądku i silnej sprężystości dowódzców francuskiego i tureckiego wojska, że wkrótce nastąpi chwila, w której tak drogo okupione rozwiązanie będzie nareszcie nagrodą po tylu trudach.

Holandya.

(Budżet na rok 1861.)

Przedłożone izbom wykazy budżetu na rok 1861 dzielą się, jak następuje: Dwór królewski 900.000 fl.; gabinet Króla i wysokie kolegia państwa 558.904 fl.; ministeryum spraw wewnętrznych (dla kolei żelaznych znacznie powiększone) 17,287.718 fl.; ministeryum spraw zagranicznych 485.102 fl.; sprawiedliwości 2,953.904 fl.; wyznanie protestanckie 1.765.119 fl.; wyznanie katolickie 660.973 fl.; finanse 6,600.474 fl. (20.591 fl. mniej niż w roku 1860).

Włochy.

(Punkta kapitulacyi ankońskiej. — Szczegóły zdobycia Ankony. — Dobór wojsk Garibaldego.)

Dziennik turyński ogłasza tekst kapitulacyi Ankony. Podpisali ją papiescy komisarze L. Mauri i jenerał-adjutant margrabia Leyris, i sardyńscy komisarze Sonnaz i Bertoli, szefowie jeneralnego sztabu. Przytaczamy jako najważniejsze artykuły 4—8:

Art. 4. Garnizon Ankony z wojskowymi urzędnikami, którzy są w twierdzy, wyjdą z honorami wojskowemi bramą Pia i udadzą się do Torretty, gdzie uważani będą za jeńców wojennych. Art. 5. Wojska, które towarzyszą załodze, wychodzić będą co pół godziny batalionami albo według specyalnej broni. Art. 6. Po przybyciu tych oddziałów wojska do Torretty, gdy im oddadzą honory wojskowe, złożą broń i pójdą do Val di Jesi, zkąd odeślę się ich do Piemontu. Panowie oficerowie, defilując pod królewskiem wojskiem, będą oddawać swoje szpady komendantowi, który ich prosić będzie, by je zatrzymali. Oficerowie wsiądą na sardyński parowiec i popłyną do Genuy, tamci udadzą się lądem do Alessandryi. Jenerał Fanti zaręcza słowem honoru, użyć swego wpływu u rządu, by wojska, które kapitulowały, odesłać do domu, pod tym warunkiem, że oficerowie dadzą słowo, nie walczyć rok przeciw wojskom Króla Jego Mości. Art. 7. Urzędników administracyjnych, duchownych, lekarzy, urzędników pocztowych i telegrafu uważa się za oficerów. Art. 8. Ranni zostaną w Ankonie na ręce Króla Jego Mości. Oficerom dozwala się zatrzymać swoich ordynansów.

— Ze szczegółów, które ogłoszono o oblężeniu i kapitulacyi Ankony okazuje się, że w największej części przyczyniła się do zwycięztwa flota pod dowództwem wiceadmirała Persano. Dnia 28. września rano nadpłynęła flota, gotowa do boju, w pobliże portu Ankony. Najgłówniejszą obronę od morza stanowiły bateryе na dwóch groblach portu i sklepiona baszta ze składem prochu, broniąca zarazem bateryi na groblach. Persano uszykował z wielkim pospiechem flotę, w odległości na strzał pistoletowy od bateryi na groblach. — Ogień stu ciężkich dział zniszczył wkrótce bateryе, działa, lawety i co tylko było na groblach. Potem zaczęto bić na basztę, sklepienie się zapadło i zasypało działa i kanonierów, skład prochu, pozbawiony pokrycia, wyleciał w powietrze. Dokonano dzieła zniszczenia; pięć godzin i wszystko runęło. Jenerał Lamoricière widząc, że od strony morza wszelka obrona niepodobna, wysłał do Persana parlamentarza, prosząc o sześciodniowe zawieszenie broni. Persano odpowiedział, że nie może na to zezwolić, niech się uda w tej mierze do jenerała Cialdiniego. Admirał zaś, który działał niezawiśle od jenerała Cialdiniego znajduje się w nadto korzystnem położeniu, by z tego nie korzystać i nie omieszka nacierać od strony morza, i dnia 29. rano przysposobił małe parowce, obsadził je wojskiem i dał rozkaz, przemocą wpłynąć do portu i wysiąść na ląd. Tymczasem w chwili gdy flota miała podpływać pod groble a parowce wciskać do portu, postrzegł się Lamoricière, i kapitulował.

— Dnia 30. września miało przyjść do Neapolu 1200 angielskich ochotników, których przybycie dawniej zapowiedziano. Oczekują jeszcze dwóch batalionów ochotników, zaciągniętych także w Anglii. *Journal des Debats* dodaje, że ci ludzie, podobnie jak Niemcy, Francuzi, Węgrzy i Polacy, co składają dobór Garibaldego, są bez wątpienia cudzoziemcami we Włoszech, równie jak ci co składają trzecią część armii papieskiej. Ale czytelnik niech wie, dodaje korespondent, że tu zachodzi rzecz wcale inna.

— *Allg. Ztg.* podaje takie szczegóły bitwy pod Cajazzo: Cajazzo, starożytna Calatia leży naprzeciw Gradilla; tu była bitwa d. 19. i 20. z. m. Batalion bonońskich strzelców obsadził wzgórze pod dowództwem majora Cattabene z Sinigaglii. Stanowisko było ważne; a gdy dwa nieprzyjacielskie bataliony uderzyły na przednie straże, wzmocniono batalion na wzgórzu, by utrzymać pozycyę. Bonońscy strzelcy walczyli zacięcie z królewskiem wojskiem i ścigali je dosyć daleko, ale spostrzegłszy, że trzeci batalion nieprzyjacielski okrążył ich prawe skrzydło, cofnęli się na Borgo di Cajazzo, gdzie przeszło godzinę bronili się z domów. To było dnia 19. września. Można było przewidzieć, że nazajutrz ponowi się atak; dla tego Cattabene posłał o pomoc i otrzymał drugi pułk brygady Medici, pod dowództwem Zacchieriego.

Nazajutrz rano o godzinie 3. uderzyli na Garibaldzistów 6000 piechoty, 8 szwadronów konnicy i dwie polne bateryе. Zacchieri podesłał swoje ludzie i starał się ile możności, okrążyć ich prawe skrzydło. Cztery godziny trwała bitwa, a Garibaldziści ponieśli wielkie straty; żołnierze byli zmęczeni, zabrakło amunicyi, musieli się więc cofnąć. Spostrzegłszy to nieprzyjaciel, wyprawił na ochotników jazdę neapolitańską, która była ustawiona na gościńcu, a kto stawił czoło, musiał uledz artyleryi, która rozsiewała śmierć w rozbitych szeregach. Czas naglił, trzeba było przejść przez Volturno. Bonońscy strzelcy, którzy już utracili swego dowódzcę, musieli sobie torować drogę przez szeregi nieprzyjacielskie, ale ogień kartaczowy ubił z 44 żołnierzy trzydziestu trzech, tak, że gdy się rozszedł dym, ujrzano ich trupy leżące blisko siebie w szczupłem kole.

Niemce.

(Upomnienie gminie tak zwanej niemiecko-katolickiej. — Układy względem taryfy celnej z Austryą.)

Lipsk, 2. października. Według osnowy rozporzadzenia królewskiej dyrekcyi obwodowej, które przysłano do rady miejskiej w Lipsku, i dzisiaj przed południem ogłoszono stronom, postanowiło królewskie ministeryum wyznań i oświecenia, odwołać pozwolenie, dane dr. Beyerowi na pełnienie funkcyi kaznodziejskiej w tak zwanej niemiecko-katolickiej gminie w Lipsku, gdyż kazania dr. Beyera zawierały wyrazy uwłaczające w ogólności chrześciaństwu i w szczególności artykuły zelżywe dla wiary ewangelicko-luterskiej i dla rzymsko-katolickiego kościoła.

— Z odpowiedzi rządu pruskiego, nie dawno ogłoszonej, na memorandum hr. Rechberga, względem układów celnej taryfy, pokazuje się, że rząd pruski nie pozwala zniżyć a tem mniej znieść cła od przewozu. Na dowód, jak o tem sądzą przemysłowcy, przytacza Frankfurtski dziennik pocztowy odezwę Kolońskiego towarzystwa handlowego, którą niedawno ogłoszono. Odezwa mówi: Interesem byłoby zakładów transportowych domagać się zniesienia cła od przewozu. Mały niedobór w kasach krajowych zrównoważy opłata za przewóz towarów, który się właśnie dla cła zmniejszonego obróci na niemieckie koleje i rzeki. Olbrzymie kapitały wyłożone na koleje żelazne i żeglugę, reprezentują majątek narodowy, który zasługuje na względy, by nie obciążać obrotu osobnemi opłatami i nie wystawiać go na zagranicznych linii konkurencyę, które poprzestają na samych dochodach z transportu. Cło przewozne jest tylko z korzyścią dla zagranicy, a zawsze ze szkodą krajowej industryi transportowej.

Szwecya.

(Uroczystości w pamięć rocznicy Wazy.)

Według telegraficznych wiadomości z Sztokholmu z dnia 1go b. m. donoszą z Utmeland z 29. września: Procesya odbyła się o dziewiątej godzinie zrana, na czele postępowała banda muzyczna. Mężowie z Mora, trzymając strzały, tworzyli przy pomniku szpaler. Dwie kompanie wojska wystąpiły w paradzie. Młode dziewczęta z Mora odśpiewały psalm. Swendlius miał mowę na wzniesionej trybunie. Książę Oskar przemówił ze stopnia przy monumencie. W samym Sztokholmie obchód uroczystości Wazy był nadzwyczaj wspaniały; przypyszna iluminacya, trzy chóry muzyczne, 400 śpiewaków, pochód z wachlami. Także w Lund i po wielu innych miastach krajowych obchodzono uroczyście festyn Wazy.

Rosya.

(Subskrypcya bankowa. — Zmiany w armii.)

Petersburg, 29. września. Bank państwa ogłasza, że od d. 19. października otwiera się subskrypcya na bilety skarbu państwa, w sumie 4 milionów rubli, z których jest milion w biletach LVI. seryi, z procentami od dnia 1. sierpnia b. r., a trzy miliony w biletach LVII. seryi z procentami od d. 1. października.

— Według *Dziennika artyleryi* zaprowadzono w uzbrojeniu armii rosyjskiej, po ostatniej wojnie, następujące zmiany: Zamiast zwykłych karabinów i dawniejszych sztućców strzeleckich, dano całej piechocie gwintowane karabiny, sześciu linii kalibru. Karabiny te niosą na 1200 kroków. W artyleryi polowej zniesiono działa rozmaitego kalibru, na czterofuntowe, gwintowane. Te działa nabijają się z przodu, kulami ważącemi jedenaście funtów, mają po sześć dźwirów, są czterokonne i biją na 1000 sążni. Twierdze uzbrojono 60 funtowemi działami z lanego żelaza. Pięćset sztuk takich dział odlano w Szwecyi. Ważą po 382 pudów i niosą na 2000 sążni. Od kilku lat robią także próby z 30 funtowemi gwintowanemi działami Warndorfa. W twierdzach nadmorskich zaprowadzono dwupudowe moździerze metalowe, które wyrzucają 100 funtowe bomby na metę 2000 sążni, i bombardy, używane przeciw okrętom pancernym, z których strzela się kulami 137 funtowemi. Pomimo tego wszystkiego uzbrojenie twierdz nadmorskich wiele jeszcze pozostawia do życzenia.

Turcya.

(Doniesienia z Syryi.)

Ze względu, iż większa część naczelników Druzów nie chce się tłumaczyć z swego postępowania podczas krwawych zajść na Libanonie, ogłosił Fuad Basza surowe proklamacye. W jednej mówi, że kto się nie stawi, ten się sam oskarża, i grozi upartym naczelnikom utratą godności i konfiskatą majątku z zastrzeżeniem dalszego sądu władz odpowiednich. Tymczasem podzielono druzyjski kajmakamat na cztery powiaty, a w każdym ma czuwać nad bezpieczeństwem chrześcian turecki oficer z dostateczną ilością wojska.

Na takie wezwanie stawiło się trzech najmniej winnych naczelników; Fuad Basza przyjął ich uprzejmie, ale im oświadczył, że dokładnie wie, jaki był ich udział w rzezi. Polecił im wracać na Libanon i w jego imieniu raz ostatni wezwać drugich naczelników, by się poddali. Dwunastu usłuchało wezwania, a z nich z wyjątkiem jednego wszystkich przytrzymano w więzieniu. Na innych idą teraz francuskie i tureckie kolumny. Fuad Basza chciał uspokoić Libanon wyłącznie tureckiem wojskiem, ale komendant francuski narzucił mu się, jak mówi korespondent w *Pays*, z swoimi zasiłkami.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 9. października wieczorem. *Patrie* opowiada nieręcząc za prawdę, że trzy główne mocarstwa miały zaprotestować przeciw wkroczeniu Piemontanów do Neapolu. — Z Rzymu donoszą: Jenerał Goyon oznajmił, że obsadzi Velletri i Frosinone. W Watykanie robią widocznie przygotowania do odjazdu; ale nieuchwalono jeszcze nic stanowczego w tej mierze.

Medyolan, 9. paźdz. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z wczorajszego posiedzenia izby piemonckiej: Jenerała Fanti witano za wnijściem do izby oklaskami. *Ferrari* mówił przeciw anexyi i przeciw systemowi piemonckiemu, który chcą narzucić Włochom; wspomniał o zawiści wielu znacznych miast włoskich przeciw rezydencyonalnemu miastu Turynowi, i nazwał partyę anexyonistów awanturniczą. Dalej wyraził nieufność ku teraźniejszemu gabinetowi, ganił całą jego politykę, jakiej używał dla osiągnięcia niezawisłości włoskiej, a przedewszystkiem przymierze z Francyą, gdyż lęka się wpływu francuskiego we Włoszech w każdym względzie; w końcu rozwijał swój plan federacyjny z zastosowaniem do Neapolu. Mowę jego zganiła izba.

Deputowany *Boggio* odpowiedział: Piemont zniknie po dokonaniu anexyi, zawiść względem Turynu skończy się; będziemy mieć także Rzym i Wenecyę, i nikt już nie będzie rozkazywał w naszem państwie. Turyn dla miłości narodu poświęci stolicę. Tylko potrzeba spiesznie zakończyć stan prowizoryczny i przedsięwziąć anexyę, ażeby Europa nieprzeszkadzała temu. Kto pragnie oswobodzić Wenecyę, musi popierać anexyę Neapolu. Między Garibaldim i gabinetem zachodzi różnica tylko w zdaniu, nie zaś co do ostatecznego celu. Parlament ma kompetencyę uchwalić anexyę.

Deputowany *Sineo* zaprzeczał kompetencyi parlamentowi, utrzymując, że niepowinien ulegać gabinetowi; projekt ten nie prowadzi do niczego i nie popiera utworzenia Włoch; i bez anexyi może nastąpić zjednoczenie Włoch.

Za anexyą zapisali się: Boggio, Armelonghi, Mingetti, Galeotti, Turati, Peloso, La Farina, Poerio, Massari, Bottero i Busacco. Przeciw anexyi: Sanna, Castellani, Fantoni, Melana i Ferrari.

Ankona. 9. paźdz. Król sardyński odszedł ku granicy neapolitańskiej. Wojska pod dowództwem Króla wkraczają dziś na trzech punktach do Neapolu. Król wydaje manifest do ludu włoskiego z wyjaśnieniem swojej polityki.

Neapol, 6. października. (Na Marsylię.) Mazzini odjechał za otrzymanym rozkazem.

Drezno, 9. paźdz. Dzisiejszy *Dresdn. Journal* przynosi telegraficzną depeszę z Turynu z 8. b. m.: „Poseł neapolitański wyjechał z Turynu. Cavour ogłosił tron królewski w Neapolu opróżnionym. Piemontanie wkroczyli na ziemię neapolitańską.“

Wiadomości handlowe.

Wadowice. 28. września. Na wczorajszy targ tygodniowy przywieziono 38 mecow pszenicy, 180 m. żyta, 31 m. jęczmienia, 172 m. owsa i 42 m. ziemniaków. Wszystko zostało sprzedane i płacono za mec pszenicy (79 ℔) 6 zł. 24 c.; żyta ($76^1/_9$ ℔) 4 zł. 37 c.; jęczmienia 2 zł. $72^1/_2$ c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 65 c.; ziemniaków 1 zł. 76 c.

Jędrzychów, 3. paźdz. Na wczorajszym targu tygodniowym był następujący dowóz: 12 mecow pszenicy, 82 m. żyta, 14 m. jęczmienia, 54 m. owsa i 20 m. kartofli, i wszystko sprzedano. Ceny były następujące: mec pszenicy (81 ℔) 6 zł.; żyta (78 ℔) 5 zł.; jęczmienia (60 ℔) 3 zł. 20 c.; owsa (48 ℔) 1 zł. 60 c.; kartofli 1 zł. 60 c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Stadnicki Edward. — Obniski Wiktor.
Hotel europejski: Rubczyński Alfred. — Czajkowski Jan. — Obertyński Wacław.
Hotel angielski: Słonecki Zenon. — Roakiewicz Seweryn.
Hotel krakowski: Niedźwiecki Robert. — Br. Czechowicz Alexander.
Pod koleją żelazną: Junga Włodz., c. k. podporucznik. — Junga Zdzisł.
Zajazd Leszczyńskiego: Nowacki Kazimirz.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. października.

PP. Zawadzki Jan, do Firlejówki — Strzelski Adolf, do Polski. — Zarewicz Władysław, do Zawadki. — Jankowski Wojciech, do Krakowa. — Żebrowski Karol, do Tworylny. — Ilnicki Klemens, c. k. podporucznik, do Stryja. — Sobolewski Mik., do Draganówki. — Jabłonows i Antoni, do Rawy. — Jankowski Ludwik, do Bożykowa. — Szeliski Kaz., do Chodaczkowa — Augustynowicz Sew., do Kniażego — Hr. Romer Wilh., do Stępiny. — Bielski Jul., do Rychcic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.35	+ 3.5	94 1	zachodni sł.	deszcz
2. god. po p. ł.	321.40	+ 5.0	88 8	półn.-wsch. „	pochmurno
10. god. wiecz.	322 16	+ 4.0	88.4	północny „	„

Ilość deszczu 7, "58

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: Koncert na skrzypcach p. Kaz. Łady, a przytem: „**Pani Kasztelanowa**“, dramat w 1 akcie Józ. Korzeniowskiego, i „**Niewolnik małżonka**“, komedya w 1 akcie z francuskiego.

Jutro opera niemiecka: „**Die Zauberflöte**“.

☞ Menażerya ppów. H. Chantier, J. Druard i Cassanova przy ulicy Majera zabawi jeszcze tylko krótki czas we Lwowie. Produkcye ze zwierzętami i karmienie ich odbywa się codziennie 2 razy o godzinie 4. popołudniu i o 6. wieczorem.

Kurs lwowski.

Dnia 11. października.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	27	6	34
Dukat cesarski	„ „	6	31	6	38
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	86	11	—
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	8	2	11
Talar pruski	„ „	2	—	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	63	85	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—		—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	64	50	65	50
5% Pożyczka narodowa		74	—	75	—

Telegrafowany kurs wiédeński papierów i weksli.

Dnia 11. października.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 74.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 63.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 753.; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 168.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 113 60. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 132.70. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.39, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 8. października.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61 75	62 —
Z pożyczki narod. po 5%	75 70	76.—
Z r. 1851, ser. B. po 5%	95 —	95.50
Metaliki po 5%	65 —	65 25
dtto. „ 4½%	58 50	59 —
dtto. „ 4%	52 —	52 50
dtto. „ 3%	39	39 50
dtto. „ 2½%	33 —	34.—
dtto. „ 1%	13 —	13 20
Przez. do wylos. z r. 1839	123 25	123 50
„ 1854	88 25	88 50
„ 1860	88 90	89 50
Renty Como po 42 lir. aus.	15.25	15.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	61.—	62.—
„ „ 4½%	56.—	57 —
„ „ 4%	48.—	49 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	—.—	50.—
„ 2½%	—.—	46.—
„ 2¼%	—.—	41.—
„ 2%	—.—	37 —
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	61.—	62 —
„ 4½%	56 —	57.—
„ 4%	48 —	49.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	88 —	89.—
Wyż Aust. i Salb.	87.—	88 —
Czech	91.—	92.—
Morawii	86 —	87.—
Szląska	84.	85.—
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	96 —	—.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.	87.—
Węgier	66 40	67 —
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	63 50	64.50
Galicyi	65 40	66 —
Siedmiogr. i Bukow.	63 25	64 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—

	pien.	towar.
Wen. pożyczka z r. 1859	79.—	79.50
Dług Tyrolu po 5%	61.—	62.—
„ 4%	48.—	49.—
„ 3½%	42.—	43.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	35.—
„ 2½%	—.—	29.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	22.—
„ 1¾%	—.—	21.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	—.—	14.—
„ 2½% za 100 zł.	—.—	13.—
„ 2¼% za 100 zł.	—.—	12.—
„ 2% za 100 zł.	—.—	11.—
„ 1¾% za 100 zł.	—.—	10.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	754.—	756
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	171 50	171.70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	547 —	549 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1814	1816.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	257 —	257 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	180 —	180 50
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	113 —	113 50
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	145 —	146 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	153 50	154.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
z wpłatą 60 zł, (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	105.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	400.—	402.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	170.—	190.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	320.—	325.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	98.—	98 50
10 „ 5%	96 50	97 50
przeznacz. do los. po 5%	89 50	90.—
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	85 25	85.75
Gal. Tow. kred. po 4%	83.50	84 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.—	93.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.—	134 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	130 50	131.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	80.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	103 25	103 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Pożycz. Tryc. po 100 zł. w. a.	110.—	112.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.—

	pien.	towar.
Esterhazego po 40 zł. m. k.	81.—	82.—
Salma „ 40 „ „	36.—	37.—
Palfiego „ 40 „ „	34.—	35.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	36 —
St. Genois „ 40 „ „	35.—	36.—
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.—	25 —
Keglevicha 10 „ „	13 —	14.—

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zl. hol.	113 —	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	113.	113 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	113 25	113 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	99.75	99.90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	131 75	131.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	52.40	—.—
Marsylia za 100 fr.	52 40	52 40
Paryż za 100 fr.	52.50	52.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

	zł.	c.
Dukaty ces. men.	6 zł.	31 c.
dtto. pełnej wagi	6 „	31 „
Korona	18 „	15 „
Półkorona	— „	— „
Napoleondor	— „	— „
Rosyjski impery.	— „	— „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od 10. października 1860.

Tutejsi rzeźnicy podali na biezacy tydzień następujace ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiédeński za krajcary w walucie austryackiej.

Rzeźnik	Nr.	Miejsce	Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piers (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy
Bass Berl	Cela nr. 1	w jatkach krakowskich	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kohman Antoni syn	„ 2		.	20	.	.	.	.	.	.	.	20	20	20	20	20	20	20
Wischek Benio	„ 3		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Sidorowicz Stanisław	„ 4		.	20	.	20	.	.	.	.	.	20	20	20	20	20	20	20
Luft Israel Mayer	„ 5		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Motylewscy bracia	„ 6		.	19	.	.	.	.	.	.	.	19	19	19	19	19	19	19
Eichler Mayer	„ 7		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Abraham	„ 8		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Luft Wolf	„ 10		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Schrenzel Leib	„ 11		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Ester Beile	„ 12		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Schrenzel Feivel	buda nr. 1		22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Tafel Mayer	„ 2	obok domu nr. 6 i 7¾	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Süssmann Pipe Abraham	„ 3		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Eichler Mayer	„ 11		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Schall Mayer	„ 4	obok domu nr. 598¾	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Blasberg Dawid	„ 5		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Bracia Mokrzyccy	„ 6	naprzeciw rzeźni żydowskiej	.	19	.	19	.	.	.	.	.	19	19	19	19	19	19	19
Kugel Chaim Berl	„ 7		22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Pfeffer Kaile	„ 19		22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Stebler Izak	„ 12	Nr. 62¾	.	20	.	.	.	.	.	.	.	20	20	20	20	20	20	20
Kocheles Jakób	„ 13		20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20
Teteles Hersz	„ 14	Nr. 26¾	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Horn Hersz	„ 16		22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Luft Hersz	„ 15	Nr. 43¾	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Luft Wolf	„ 17		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Horn Aron	„ 8		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Hartel Isak Hersz	„ 18	obok kościoła św. Anny	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20	20

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, 11. października 1860.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartynt.*

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.